

Sygn. akt I ACa 539/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.)
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik SSA Grzegorz Krężolek
Protokolant:	st.sekr.sądowy Barbara Piaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa R. C. (1)

przeciwko A. M. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 14 listopada 2012 r. sygn. akt I C 767/11

oddala apelację i zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.400zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa539/13

UZASADNIENIE

Powód R. C. (1) domagał się zasądzenia od pozwanej A. M. (1) kwoty 71000 euro z ustawowymi odsetkami od dnia nabycia przez pozwaną lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w Z. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu podał, że łączyła go z pozwaną umowa na mocy której pozwana zobowiązała się do nabycia w imieniu własnym lecz na rachunek powoda lokalu przy ul. (...) w Z. oraz do przeniesienia na powoda praw do tego lokalu. W dniu 15 maja 2008 r. powód zapłacił pozwanej cenę nabycia nieruchomości w wysokości 71000 euro. Pozwana nie wywiązała się z przedmiotowej umowy tj. nie przeniosła na powoda własności lokalu ani nie zwróciła otrzymanych środków. Jako podstawę żądania powód wskazał przepis art. 405 w. zw. z art. 410 k.c.

Pozwana A. M. (1) wniosła o oddalenie powództwa, zaprzeczając, by zapłata na rzecz powoda kwoty 71 000 euro miała związek z zakupem lokalu w Z.. Przelew wymienionej kwoty miał miejsce rok po nabyciu przez pozwaną lokalu położonego w Z. przy ul. (...). Tytuł przelewu nie był oznaczony. Ponadto w dniu 25 czerwca 2007 r. a więc po zakupie

nieruchomości, powód pisemnie oświadczył, że pozwana nie ma wobec niego zobowiązań pieniężnych ani żadnych innych. Ponadto powód do chwili obecnej nie rozliczył się z pozwaną ze świadczonych na jego rzecz usług, nie rozliczył też wszystkich kwot, które pozwana przekazała na jego, lub jego synów rzecz. Łączna kwota przekazanych środków to 284667 zł. W tych okolicznościach pozwana nie wyklucza, że zapłała na jej rzecz przez powoda kwoty 71 000 euro, w dniu 15 maja 2008 r, dotyczyła spłaty innych zaległości powoda względem niej. W toku procesu pozwana oświadczyła z kolei, że nie wyklucza, iż środki te związane były ze zbyciem przez pozwaną lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...), w dniu 10 września 2008 r, rzecz syna powoda – P. C. (1).

W piśmie z dnia 5 października 2011 r. pełnomocnik pozwanej oświadczył, że składa zarzut potrącenia roszczeń przysługujących pozwanej względem powoda w kwocie 284667 zł. i, ponieważ wiarytelność pozwanej przewyższa wiarytelność dochodzoną pozwem, wniósł o oddalenie powództwa. W odpowiedzi powód wskazał, że wiarytelności, które pozwana przedstawiła do potrącenia stanowiły koszty prowadzenia biura poselskiego i zostały one rozliczone dokonany przez powoda przelewem na kwotę 125192,65 euro.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 14 listopada 2012 r, sygn. alt IC 767/11, zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 71 000 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 20 maja 2011 r a w pozostałej części powództwo oddalił.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 1 czerwca 2006 r. strony zawarły umowę o świadczenie usług na mocy której pozwana zobowiązała się wykonywać w imieniu powoda czynności cywilnoprawnych oraz wszelkich innych czynności niezbędnych do sprawnego funkcjonowania biur R. C. (2) jako eurodeputowanego. Wynagrodzenie usługobiorcy ustalono na kwotę 43.100 zł. brutto a usługodawca zobowiązał się do pokrycia wszystkich wydatków związanych z wykonywanymi obowiązkami. Umową z dnia 30 maja 2007 r. pozwana kupiła od E. B. lokal mieszkalny nr (...) położony w Z. przy ul. (...), za cenę kwocie 300.000 zł. W dniu 25 czerwca 2007 r. powód podpisał oświadczenie o treści: „Ja R. C. (2) oświadczam, że Pani A. M. (1) zam. ul. (...), (...)-(...) K. zwróciła mi wszystkie pożyczone ode mnie pieniądze. Zatem Pani A. M. (1) nie posiada wobec mnie R. C. (2) (...) żadnych zobowiązań finansowych ani żadnych innych.

W na przełomie 2007 i 2008 r. strony umówiły się ustnie, że pozwana zakupi dla powoda lokal mieszkalny w Z.. Po znalezieniu przez pozwaną atrakcyjnej oferty powód miał na ten cel przekazać jej kwotę w euro. W czasie zawierania umowy powód nie wiedział, że pozwana kupiła dla siebie mieszkanie w Z.. W dniu 15 maja 2008 r. z rachunku bankowego powoda na rachunek bankowy pozwanej została przelana kwota 71.000 euro. Jako tytuł wpłaty wpisano (...). Dotyczyła ona zakupu mieszkania w Z.. Powód otrzymał klucze do mieszkania przy ul. (...) w Z. i dysponował tymi kluczami. (...) powoda bywali w tym mieszkaniu. Powód i pozwana mówili synowi powoda B. C., że są jakieś problemy z przepisaniem mieszkania i B. C. był w tej sprawie w sądzie i w administracji.

W dniu 10 września 2008 r. pozwana sprzedała synowi powoda P. C. (1) należący do niej od 14 maja 2007 r. lokal mieszkalny przy ul. (...) w K., za cenę 309.000 zł. W punkcie V umowy pozwana potwierdziła odbiór całej ceny sprzedaży w kwocie 309000 zł. Cena została przekazana pozwanej w ratach przez P. C. (1), z jego rachunku. Pieniądze na ten cel P. C. (1) otrzymał od rodziców oraz od babki. Darowiznę w kwocie 100.000 zł. otrzymał od powoda ale nie za pośrednictwem pozwanej.

Pismem z dnia 19 maja 2010 r. A. K. działając w imieniu R. C. (2) wezwała A. M. (1) do podjęcia działań koniecznych do przeniesienia na rzecz R. C. (2) lokalu mieszkalnego położonego w Z. przy ul. (...) wskazując jako podstawę żądanie fakt wpłaty 71.000 euro dokonanej w dniu 15 maja 2008 r. Pismo doręczono w dniu 27 maja 2010 r.

Pismem z dnia 12 listopada 2010 r. A. K. działając w imieniu powoda wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 270169,66 euro, wśród których była kwota 71000 zł. zapłacona przelewem w dniu 15 maja 2007 r. Odbiór pisma potwierdziła E. Ł. podpisana pod pieczętką Kancelarii Adwokackiej adw. E. F..

Z rachunku bankowego pozwanej zostały dokonane następujące wypłaty:

- 8000 zł. w dniu 27 listopada 2007 r. na rzecz L. G. tytułem „Zaliczka za remont B.”,
- 6000 zł. w dniu 11 grudnia 2007 r. na rzecz Z., tytułem „Zapłata za meble”,
- 410 zł. w dniu 8 kwietnia 2009 r. na rzecz (...), tytułem „Polisa nr (...) R. C. (1)”,
- 2050 zł. w dniu 8 września 2008 r. na rzecz R. C. (2), tytułem „Zasilenie konta”,
- 11000 zł. w dniu 4 sierpnia 2008 r. na rzecz R. C. (2), tytułem „Przebiegowanie środków”,
- 3800 zł. w dniu 19 października 2008 r. na rzecz R. C. (1), tytułem „Przelew”,
- 1000 zł. w dniu 27 kwietnia (...). na rzecz Domowe Hospicjum dla Dzieci w O., tytułem „Pieniądze z aukcji przeznaczone na Hospicjum od posła do Parlamentu EU R. C. (2)”,
- 900 zł. w dniu 4 lutego 2008 r. na rzecz A. O. tytułem „Za koszulkę reprezentacji Polski – wylicytowana przez R. C. (2)”,
- 1500 zł. w dniu 6 listopada 2007 r. na rzecz M. A. M. (2), tytułem „Za szkoła P.”,
- 500 zł. w dniu 2 lutego 2008 r. na rzecz P. C. (2), tytułem „Przelew”,
- 3000 zł. w dniu 18 stycznia 2008 r. na rzecz P. C. (2), tytułem „Przelew”,
- 12500 zł. w dniu 14 stycznia 2008 r. na rzecz P. C. (2), tytułem „Przelew”,
- 8246 zł. w dniu 25 kwietnia 2008 r. na rzecz P. C. (1), tytułem „Przelew”,
- 3000 zł. w dniu 8 sierpnia 2008 r. na rzecz B. M., tytułem (...),
- 200 zł. w dniu 1 grudnia 2007 r. na rzecz P. C. (2), tytułem „Zasilenie konta”,
- 2300 zł. w dniu 17 grudnia 2007 r. na rzecz P. C. (2), tytułem „Przelew”,
- 3000 zł. w dniu 1 grudnia 2007 r. na rzecz nieokreślonej osoby, tytułem „Od P. C. (2), tytuł naprawa samochodu”,
- 2000 zł. w dniu 14 września 2008 r. na rzecz Kancelaria Adwokacka (...), tytułem (...),
- 2600 zł. w dniu 4 lutego 2008 r. na rzecz P. C. (2), tytułem „Przelew”,
- 2330,50 zł. w dniu 4 marca 2008 r. na rzecz P. C. (2), tytułem „Przelew”,
- 2330,50 zł. w dniu 27 marca 2008 r. na rzecz P. C. (1), tytułem „Zwrot”,
- 200.000 zł. w dniu 13 lipca 2009 r. na rzecz R. C. (2), tytułem „Przebiegowanie środków”.

W dniu 7 lipca 2008 r. powód przelał na rzecz A. M. (1) kwotę 125192,65 zł.

Pismem z dnia 2 sierpnia 2011 r. pozwana oświadczyła powodowi, że potrąca wierzytelności w kwocie 284667 zł. z dochodzoną w sprawie I C 767/11 wierzytelnością w kwocie 279407 zł. Pismo nadano na adres powoda w dniu 4 sierpnia 2011 r.

Przy ustalaniu powyższego stanu faktycznego Sąd Okręgowy oparł się w głównej mierze na dowodach z dokumentów, tj. odpisach aktów notarialnych, przelewów bankowych – które nie były kwestionowane przez strony co do prawdziwości zdarzeń nimi stwierdzonych. Fakt zawarcia przez strony umowy zlecenia nabycia przez powoda na rzecz pozwanej lokalu mieszkalnego w Z. Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dowód z zeznań świadków B. i P. C. (1) oraz dowód z przesłuchania powoda. Dowody te Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne, w szczególności w konfrontacji

ze zmiennymi i niekonsekwentnymi twierdzeniami samej pozwanej, która w toku procesu podawała co najmniej trzy różne wyjaśnienia przyczyny przekazania jej przez powoda kwoty 71 000 euro. Postawa pozwanej wskazuje na to, że nie chce ona w procesie ujawnić prawdziwych przelewu tych środków. Z tych, między innymi, przyczyn Sąd Okręgowy za wiarygodne uznał wyjaśnienia powoda, poparte zgodnymi i konsekwentnymi zeznaniami świadków B. i P. C. (1) i przyjął, że wskazana w pozwie umowa rzeczywiście została przez strony zawarta. Sąd Okręgowy uznał, że wiarygodności twierdzeń powoda nie podważa teść jego oświadczenia z dnia 25 czerwca 2007 r, skoro dokument ten został sporządzony prawie rok przed dokonaniem spornej wpłaty i nie może się odnosić do wierzytelności o jej zwrot. Sąd Okręgowy zwrócił też uwagę na sprzeczności w zeznaniach samej pozwanej, dotyczących problemu kupna lokalu mieszkalnego w K., niezgodność tych zeznań z danymi wynikającymi z aktu notarialnego kupna sprzedaży tego lokalu. Sąd Okręgowy odniósł się też do zeznań świadka Z. D., również wskazując na szereg zawartych w nich sprzeczności. Sąd pominął wniosek pozwanej o przesłuchanie stron na okoliczność „całkowitego rozliczenia stron”, wskazując, że tak sformułowana teza dowodowa jest nieprecyzyjna i nie pozwala ustalić konkretnych zdarzeń (np. zapłaty, potrącenia, zwolnienia z długu itp.), które nastąpiły w przeszłości i doprowadziły do wygaśnięcia wzajemnych zobowiązań.

Ostatecznie Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie na zasadzie art. 405 k.c. i 410 k.c.

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego powód na przełomie 2007 i 2008 r. zawarł z pozwaną w formie ustnej umowę, na podstawie której pozwana zobowiązała się do zakupu dla powoda nieruchomości lokalowej w Z.. Sąd Okręgowy zakwalifikował umowę tę jako umowę zlecenia w rozumieniu art. 734 i nast. k.c., która mimo że dotyczy nieruchomości nie wymaga dla swej ważności formy aktu notarialnego. Zawierając umowę powód nie wiedział, że pozwana była już wówczas właścicielem lokalu przy ul. (...). W wykonaniu tej umowy, w dniu 15 maja 2008 r, powód przelał ze swojego rachunku bankowego na rachunek bankowy pozwanej kwotę 71.000 euro. Pozwana nie przeniosła na powoda własności przedmiotowego lokalu (choć udostępniła powodowi klucze) tym samym nie wykonała umowy zlecenia zawartej ustnie z powodem. Wnosząc pozew o zapłatę powód ujawnił wolę wypowiedzenia pozwanej stosunku zlecenia na zasadzie art. 746 k.c. Doręczenie pozwu pozwanej nastąpiło w dniu 19 maja 2011 r. Skoro zaś stosunek zlecenia został wypowiedziany, to podstawa prawna świadczenia pieniężnego w postaci przelewu kwoty 71 000 euro odpadła. W konsekwencji po stronie pozwanej powstał obowiązek zwrotu tego świadczenia wynikający z art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Sąd Okręgowy uznał za bezzasadne twierdzenia pozwanej, jakoby wierzytelność dochodzona pozwem wygasła wskutek potrącenia. W ocenie Sądu pozwana nie wykazała w sposób nie budzący wątpliwości, że przysługuje jej względem powoda wierzytelność wzajemna nadająca się do potrącenia. Część przelewów z rachunku bankowego pozwanej została dokonana na rzecz osób trzecich – nie powoda – i brak jest dowodów na to, że obowiązek ewentualnego zwrotu tych świadczeń spoczywał na powodzie. Pozwana wprawdzie twierdziła, że wpłata tych kwot nastąpiła na polecenie powoda, jednakże ani nie wskazała kiedy i w jakich okolicznościach polecenia te zostały przez powoda dokonane, ani żadnych środków dowodowych na wykazanie tych okoliczności nie wniosowała. Istnienie takich poleceń nie zostało więc udowodnione.

Niektóre z wymienionych w stanie faktycznym przelewów, na łączną kwotę 216 850 zł, zostały dokonane na rzecz powoda. Brak jest jednak wiarygodnych dowodów na to, że pozwanej w chwili obecnej służy względem powoda wierzytelność o zwrot tych kwot. Lakoniczne określenia w tytułach tych przelewów (np. „przebieganie środków”, „zasilenie konta”) nie pozwalają ustalić czy z samego faktu ich dokonania powód jest w stosunku do pozwanej zobowiązany. Okoliczność ta nie została przez pełnomocnika pozwanej wyjaśniona, mimo wezwania zarządzeniem Przewodniczącego z dnia 22 września 2011 r. (k. 76). Istotnym faktem, przemawiającym przeciwko uznaniu powyższych przelewów jako dowodów na zadłużenie powoda, jest wpłacenie przez niego w dniu 7 lipca 2008 r. (a zatem przed dokonaniem omawianych przelewów) na rachunek pozwanej kwoty 125192,65 euro, czyli znacznie przekraczającej wpłaty dokonane przez pozwaną. Pozwana nie wskazała na co konkretnie wydała otrzymaną od powoda kwotę, w szczególności nie wykazała, aby przeznaczyła ja na jakieś inne wydatki. Zasadne są zatem wątpliwości, czy wypłaty dokonywane następnie przez pozwaną na rzecz powoda, na które obecnie się powołuje, nie stanowiły właśnie wypłat dokonywanych w ramach działalności biur poselskich, ze środków uprzednio przez powoda przekazanych na ten cel. Biorąc to wszystko pod uwagę Sąd Okręgowy przyjął, że pozwana nie wykazała, aby posiadała

w stosunku do powoda wymagalną wierzytelność którą mogłaby potrącić z należnością dochodzoną w niniejszej sprawie. Niezależnie od tego Sąd Okręgowy uznał, oświadczenie o potrąceniu nie mogło odnieść skutku, gdyż brak dowodu na to, że zostało doręczone powodowi

Skoro zatem powód wykazał, że pozwana jest zobowiązana do zwrotu kwoty objętej żądaniem pozwu, a pozwana nie wykazała, aby zaszły zdarzenia powodujące wygaśnięcie tego zobowiązania, w szczególności aby doszło do skutecznego wygaśnięcia zobowiązania przez potrącenie, powództwo w zakresie żądania głównego podlegało uwzględnieniu w całości.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo częściowo, w zakresie odsetek ustawowych. Sąd wskazał, że roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia staje się wymagalne z chwilą wezwania zobowiązanego do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.), co nastąpiło dopiero w dniu doręczenia pozwanej odpisu pozwu w niniejszej sprawie.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Okręgowy wskazał przepis art. 100 k.p.c.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła w całości apelacją pozwana, zarzucając co następuje:

1/ błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu, że pomiędzy stronami, na przełomie 2007 i 2008 roku, doszło do zawarcia umowy zastępstwa pośredniego, na podstawie której pozwana zobowiązała się zakupić dla powoda lokal mieszkalny w Z., podczas gdy z okoliczności sprawy i ujawnionego materiału dowodowego fakt taki nigdy pomiędzy stronami nie miał miejsca;

2/ naruszenie przepisów postępowania a w szczególności art. 233 kpc w zw. z art. 328 § 2 kpc, przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, nieuwzględnienie zasad doświadczenia życiowego i logiki, co skutkowało:

a/ przyjęciem. Że dokonany na konto pozwanej przelew 71 000 euro, przeliczony na 235 705,80 zł. stanowił dowód zawarcia umowy i dotyczył zakupu mieszkania w Z., podczas gdy tytuł przelewu nie został zdefiniowany w sposób dający się przyporządkować transakcji zakupu lokalu w Z.; przelew wykonany został rok od nabycia przez pozwaną powyższego lokalu oraz przedstawiał wartość mniejszą o około 60 000 zł od wartości lokalu, który kupiła pozwana, choć miał on stanowić cenę jego nabycia;

b/ przyjęciem, że powód dopiero na etapie postępowania uzyskał wiedzę, że przedmiotowy lokal w Z. został nabyty przez pozwaną przed zawarciem umowy z powodem;

c/ przyjęcie, że treść oświadczenia powoda z dnia 25 stycznia 2007 r nie odnosi się do wierzytelności stanowiącej podstawę roszczenia powoda, podczas gdy oświadczenie stanowi o rozliczeniu się powoda z pozwaną;

d/ bezkrytycznym uznaniem za wiarygodne zeznań świadków B. C. i P. C. (1) co do zasadności powództwa, podczas gdy ujawnione okoliczności i treść zeznań świadków nie dają podstawy dla przedstawionych twierdzeń i wykazują, że wszelką wiedzę o stosunkach zobowiązaniowych pomiędzy stronami świadkowie czerpią od ojca – powoda;

e/ przyjęcie, że treść oświadczenia powoda z dnia 25 stycznia 2007 r, odnosi się li tylko do kwoty pożyczonej, podczas gdy z oświadczenia wynika, że obejmuje ono również inne zobowiązania stron;

f/ bezkrytycznym uznaniem za bardziej wiarygodną wersję prezentowaną przez powoda, jakoby dokonana przez niego wpłata miała nastąpić w wykonaniu wcześniej zawartego porozumienia co do zakupu lokalu w Z.; treści zawartej umowy i jej wykonania przez strony, podczas gdy ujawnione okoliczności przeczą powyższej tezie i nie dają podstaw do jej sformułowania;

g/ brakiem obdarzenia przymiotem wiarygodności zeznań świadka Z. D. i uznaniu, że świadek czerpie wiedzę z oświadczeń pozwanej, a nie z własnych obserwacji, podczas gdy powyższej tezie przeczy treść jego zeznań;

brakiem obdarzenia przymiotem wiarygodności zeznań pozwanej w zakresie bezzasadności powództwa, tj. co do braku umowy zastępstwa pośredniego pomiędzy stronami na zakup lokalu w Z.; przyczyn dokonania przelewu przez powoda i wydatków na jakie był on przeznaczony;

3/ nierozpoznanie istoty sprawy, polegające na zaniechaniu zbadania przez Sąd I instancji materialnej podstawy żądania pozwu, poprzez niedokonanie właściwej subsumcji merytorycznych twierdzeń powoda pod postanowienia przepisów prawa materialnego w zakresie art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c., co w rezultacie doprowadziło do rozstrzygnięcia ponad żądanie pozwu.

Pozwana wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. W każdym wypadku wносиła o zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów procesu.

SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE.

Apelacja jest bezzasadna.

1/ Przed analizą zarzutów apelującej uporządkować należy zagadnienia materialnoprawne. Z twierdzeń powoda wynikało, że strony miały zawrzeć umowę na mocy której pozwana zobowiązała się nabyć w swoim imieniu ale na rzecz powoda lokal mieszkalny położony w Z.. Możliwe jest ważne i skuteczne zawarcie tego rodzaju umowy. Jest to rodzaj stosunku zlecenia (art. 734 i nast. k.c.), zwanego powierniczym. W niniejszej sprawie zlecenie obejmować miało powiernicze (fiducyjne) nabycie nieruchomości. Zawarcie takiej umowy nie wymaga formy aktu notarialnego. Z umowy musi bezpośrednio wynikać obowiązek nabycia nieruchomości przez zleceniobiorcę, nie musi być nią objęty obowiązek przeniesienia własności nieruchomości na zleceniodawcę. Ten ostatni obowiązek wynika wprost z ustawy (art. 740 zd. 2 k.c. i powstaje z chwilą wykonania zlecenia). Tego rodzaju umowy spotykane są często w obrocie; wybór takiej formy najczęściej ma związek z osobą zleceniodawcy, który – z różnych względów – woli pozostać anonimowy względem pierwotnego zbywcy nieruchomości. Działa za niego powiernik, który w relacji do zleceniodawcy nie jest przedstawicielem, lecz zastępcą pośrednim. Zastępstwo pośrednie, nie jest więc rodzajem umowy zlecenia, jak błędnie wskazuje się w apelacji, lecz odmienną niż przedstawicielstwo relacją pomiędzy podmiotem działającym w obrocie na rzecz innej osoby a tą osobą.

2/ Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, iż pomiędzy stronami doszło do zawarcia takiej umowy na przełomie 2007 i 2008 roku. Pozwana kwestionuje powyższe ustalenie a zarzuty w tym przedmiocie stanowią istotę jej apelacji. Zarzuty te należy uznać za bezzasadne. Ciężar dowodu zawarcia takiej umowy spoczywał niewątpliwie na powodzie (art. 6 kc). Ponieważ umowa została zawarta w formie ustnej oczywistym jest, że dowodzenie zarówno faktu jej zawarcia jak i treści opiera się na źródłach osobowych. Na powyższe okoliczności powód przedstawił dowody z zeznań świadków P. i B. C.. Z przyczyn nie do końca jasnych Sąd Okręgowy nie przesłuchał na fakt zawarcia umowy między stronami świadka P. C. (1), jednakże dowód z zeznań drugiego z w/w świadków oraz zeznania samego powoda, stanowiły wystarczającą podstawę do przyjęcia, że umowa powierniczego zlecenia między stronami miała miejsce. Nie ma racji apelująca o ile deprecjonuje zeznania B. G., jako relację pośrednią, pochodzącą od powoda. Świadek ten zeznał, że wiedzę o powyższej umowie miał od ojca, jednakże wspominała o niej świadkowi również pozwana, w kontekście problemów z przepisaniem własności. W związku z tym świadek miał na prośbę stron sprawdzać coś „w sądzie i w administracji”. Dopełnieniem tych zeznań jest relacja samego powoda, który potwierdził, że jego synowie bywali w przedmiotowym mieszkaniu, gdyż w lecie 2008 r dysponował już kluczami do niego. Nadto w piśmie z dnia 31 października 2012 r (k. 216) powód wyjaśnił, że jeszcze we wrześniu 2008 r pozwana nie była ujawniona w księdze wieczystej obejmującej przedmiotowy lokal. Pozwana nie zaprzeczyła powyższej okoliczności, co pozwala na połączenie zeznań świadka i powoda oraz faktów przez pozwaną niezaprzeczonych w logiczną, spójną całość. To, że powód nie potrafił precyzyjnie wskazać daty zawarcia umowy nie przekreśla jego wiarygodności. Trzeba mieć na względzie, iż przeważnie przy zawieraniu umowy zlecenia powierniczego strony działają w sposób mało sformalizowany. Dotyczy to również stron należycie dbających o swoje interesy. Wynika to z wzajemnych relacji pomiędzy nimi, opartych na zaufaniu. O tym, że takie relacje pomiędzy stronami istniały świadczą inne ujawnione w sprawie okoliczności. Pozwana, na mocy umowy

z dnia 1 czerwca 2006 r kierowała biurami R. C. (2), jako eurodeputowanego. Wykonywanie tego typu usług, przy dość lakonicznym sformułowaniu obowiązków umownych, wymaga szczególnego zaufania. Jest poza sporem, że powód jest osobą publiczną i może chcieć pozostać anonimowy, przynajmniej na etapie nabycia nieruchomości, może też nie chcieć ujawniania transakcji prowadzących do pomnożenia majątku członków jego najbliższej rodziny. Warto zauważyć, że mieszkanie dla syna powoda – P. C. (1) zostało również nabyte przez pozwaną, jako zleceniobiorcę powierniczego.

Wszystko to uprawniało Sąd Okręgowy do przyjęcia, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy powierniczego nabycia lokalu mieszkalnego w Z. – bez narażenia się przez ten Sąd na zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Do odmiennych wniosków nie może doprowadzić analiza zeznań świadka Z. D. (k. 219/2). Świadek ten zeznał, iż środki w wysokości 71 000 euro zostały przekazane pozwanej na zakup mieszkania w K. dla P. C. (1). Relacja ta jest oczywiście niewiarygodna, choć nie z uwagi na jej pośredni charakter, lecz na oczywistą sprzeczność z zasadami logiki. Mieszkanie dla P. C. (1) pozwana zakupiła w roku 2007, nie mogła więc na ten cel przeznaczyć środków pochodzących z przedmiotowego przelewu, który miał miejsce w dniu 15 maja 2008 r. Jeśli zaś pozwana wcześniej zainwestowała własne środki, a przedmiotowy przelew miał stanowić zapłatę za przeniesienie prawa własności lokalu na rzecz P. C. (1) (co nastąpiło 10 września 2008 r) to zupełnie niezrozumiała jest relacja świadka D., jakoby kwota 71 000 euro została przelana na rzecz P. C. (1) w czterech transzach. Świadek następnie wycofał się z tych twierdzeń i zasłaniając się niepamięcią podał, że nie wie czy pozwana zawierała jakieś umowy związane z zakupem lokali mieszkalnych, nie wie też na co zostały przeznaczona kwota 71 000 euro. Na niekonsekwencję świadka zwracał uwagę Sąd Okręgowy, trafnie odmawiając tym zeznaniom przymiotu wiarygodności. Zgodzić też należy się z Sądem Okręgowy o ile kwestionuje on zeznania samej pozwanej z uwagi na wewnętrzną sprzeczności i brak logiki. Sąd Apelacyjny ocenę tę podziela w całej rozciągłości. Nie budzi też zastrzeżeń ustalenie przez Sad Okręgowy, iż w czasie, gdy strony zawarły umowę powierniczą, powód nie wiedział, że pozwana jest już właścicielem lokalu w Z. przy ul. (...). Zarówno świadek B. C. jak i powód zeznali, że zleceniem objęte było nabycie lokalu mieszkalnego w Z.. Powód uściślił, że chodziło o lokal mieszkalny w bloku. To, że pozwana wybrała dla powoda lokal, który sama wcześniej zakupiła, nie wpływa zasadniczo na zakres praw i obowiązków wynikających z zawarcia umowy zlecenia. Zarzuty pozwanej, która kwestionuje w/w ustalenie faktyczne są bezzasadne. Jednakże nawet przyznanie racji pozwanej nie mogłoby doprowadzić do uwzględnienia apelacji. Należałoby wówczas przyjąć, że powód wpłacił pozwanej 71 000 euro na poczet nabycia nieruchomości droga umowy kupna sprzedaży, do zawarcia której ostatecznie nie doszło. Tak czy inaczej pozwana nie ma zatem tytułu prawnego do zachowania wpłaconych na ten cel środków. Do odmiennych wniosków nie prowadzi wbrew zarzutom apelującej oświadczenie powoda z dnia 25 czerwca 2007 r, skoro – jak słusznie wskazał Sad I instancji – dotyczy rozliczeń stron sprzed wpłacenia na konto pozwanej kwoty objętej żądaniem pozwy, a nawet sprzed zawarcia przez strony umowy zlecenia.

Nie sposób zakwestionować, że ciężar dowodu faktu zawarcia umowy oraz jej rozwiązania spoczywał na powodzie. Nie oznacza to jednak, że sposób w jaki pozwana realizuje swoje prawo do obrony nie ma żadnego znaczenia dla oceny dowodów przedstawionych przez powoda. Warto w tym miejscu przytoczyć pogląd Sadu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 17 listopada 1966 r, II CR 423/66, OSNPG 1967/56-21, który w przytoczonym fragmencie zachował aktualność. „Art. 233 § 1 k.p.c., pozostawiając sądowi ocenę wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania, nie tylko nie zabrania, lecz nawet zakłada włączenie w skład oceny takich niewymiernych elementów, jak zachowanie się stron i świadków w czasie składania zeznań, ich reakcję na dowody przeciwnie, pobudki skłaniające do zmiany zeznań. Ocena ta musi być jednak dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.”

W tym kontekście należy zgodzić się z Sadem Okręgowym, który przy ocenie dowodów, która poprzedziła dokonanie istotnych w sprawie ustaleń faktycznych, miał na względzie opisaną szczegółowo w zaskarżonym wyroku niekonsekwentną postawę pozwanej, jak też jej nielogiczne zeznania. W toku procesu pozwana wskazywała trzy różne przyczyny dla których powód miał przelać na jej konto kwotę 71 000 euro. Taka postawa procesowa musi budzić sprzeciw, w sytuacji gdy – jak się zdaje – pozwana mogła w stosunkowo prosty obalić prawdziwość twierdzeń powoda, i wykazać, że w/w kwota była przeznaczona na inny cel niż zakup dla powoda mieszkania w Z.. Jeśli pozwana rozdysonowała przedmiotową kwotę na cele związane z działalnością biura poselskiego powoda mogła

udowodnić to przez przedstawienie stosownych dokumentów finansowo księgowych. Tak właśnie postąpiłaby osoba należycie dbająca o swój interes procesowy o ile rzeczywiście wersja podawana przez przeciwnika procesowego byłaby nieprawdziwa.

Ustalenie, że strony zawarły umowę zlecenia powierniczego, nie pozostaje w sprzeczności z nieodpłatny charakterem tejże umowy. Odpłatność nie stanowi istotnego elementu umowy zlecenia która może zostać zawarta zarówno jako umowa odpłatna, jak i nieodpłatna. W świetle art. 735 § 1 k.c. zasadą jest odpłatność zlecenia. Zleceniobiorcy należy się stosowne wynagrodzenie, jeżeli ani z umowy, ani z okoliczności nie wynika, że zobowiązał się wykonać zlecenie bez wynagrodzenia. Z okoliczności sprawy nie wynika, by strony zastrzegły dla pozwanej specjalne wynagrodzenie za nabycie na rzecz powoda mieszkania w Z.. Rozwiązanie takie nie budzi istotnych wątpliwości, jeśli weźmie się pod uwagę, że pozwaną wykonywała dla powoda szereg innych czynności za wynagrodzeniem – zgodnie z umową z dnia 1 czerwca 2006 r. Nie sposób też pominąć, że znalezienie lokalu w Z. nie wymagało od pozwanej wielkiego nakładu pracy, skoro ostatecznie zdecydowała się zrealizować umowę przez przeniesienie na powoda własności lokalu, który wcześniej nabyła. Nie deprecjonuje też ustaleń Sądu Okręgowego to, że kwota wpłacona przez powoda w roku 2008 była niższa w przeliczeniu, niż cena zapłacona przez pozwaną za przedmiotowe mieszkanie w roku 2007.

Nie stanowi też dostatecznej podstawy do obalenia twierdzeń powoda to, że kwota, której zwrotu domaga się od pozwanej, była o 60 000 zł niższa niż cena, za jaki pozwana nabyła przedmiotowy lokal. Należy zwrócić uwagę, iż transakcje te dzieli okres jednego roku, pozwana nabyła przedmiotowy lokal w dniu 30 maja 2007 r, powód wpłacił pozwanej 71 000 euro w dniu 15 maja 2008 r, a więc wtedy, kiedy to – do jest faktem notoryjnym – nastąpił gwałtowny spadek cen nieruchomości w Polsce.

Podsumowując, przyjęć należy, że pozwanej nie udało się podważyć prawidłowości ustaleń Sadu I instancji. Ponowna analiza materiału dowodowego, przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny, prowadzi do wniosków zbieżnych z tymi do jakich doszedł Sąd I instancji. To z kolei pozwala na zaaprobowanie ustaleń faktycznych Sadu I instancji i przyjęciem ich przez Sad Apelacyjny za własne.

3/ Również zarzut naruszenia prawa materialnego nie może doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku w sposób oczekiwany przez apelującą.

Strony łączył stosunek obligacyjny zlecenia, który może być w każdym czasie wypowiedziany przez dającego zlecenie, na warunkach określonych w art. 746 § 1 k.c. Sąd Okręgowy przyjął, że wskutek wypowiedzenia tej umowy odpadła podstawa świadczenia przez powoda na rzecz pozwanej kwoty 71 000 euro, albowiem cel umowy, w postaci przeniesienia przez pozwaną na rzecz powoda własności przedmiotowego lokalu mieszkalnego, nie został osiągnięty. Ocena powyższa nie budzi zastrzeżeń, jeśli się zważy, że powód, wskutek utraty zaufania do pozwanej nie jest już zainteresowany sfinalizowaniem umowy. Dlatego też to, co świadczył na poczet realizacji umowy zlecenia, tj. na poczet przeniesienia na niego własności lokalu, podlega zwrotowi. A zatem wskutek wypowiedzenia umowy zlecenia przez powoda cel umowy nie został osiągnięty, niezależnie od oceny zachowania pozwanej na gruncie art. 471 k.c. Wbrew wywiadowi apelującej roszczenie powoda nie ma charakteru odszkodowawczego. Można by dopatrywać się analogii z ustawowym obowiązkiem zwrotu świadczeń, spełnionych na poczet wykonania zobowiązania po odstąpieniu od umowy wskutek zwłoki dłużnika (tu pozwanej). Takie rozwiązanie wymagałoby przyjęcia, że powód wskutek zwłoki pozwanej w wykonaniu zobowiązania odstąpił od umowy i w oparciu o przepis art. 494 k.c. jest uprawniony do żądania zwrotu tego, co świadczył. Powód nie powoływał się jednak na konstrukcję odstąpienia od umowy, lecz na nieosiągnięcie celu świadczenia, tym samym Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że powód przez złożenie pozwu doprowadził do wypowiedzenia umowy zlecenia, co nie wymaga szczególnych przesłanek ani zachowania szczególnej procedury.

Wszystkie powyższe argumenty musiały doprowadzić do oddalenia apelacji pozwanej, jako bezzasadnej, w oparciu o przepis art. 386 k.p.c. O kosztach procesy Sąd Apelacyjny orzekł na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.